

# Bartnicka, Kalina

---

"Histoire de l'éducation", no 11, 12 -  
Août 1981 ; no 13 - Décembre 1981 :  
[recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 26, 251-254

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

widłowo, wzbudzi się w człowieku chęć do czynu, który z kolei stanie się ową siłą napędową i rozwojową. Fröbel podkreśla niezbędność wychowania — bez niego nie może nastąpić urzeczywistnienie ludzkiego istnienia.

Oczywiście prawidłowość procesu wychowawczego zależy od tego, czy będzie on zgodny z prawami natury i możliwościami ludzkiego rozumu. Każdy etap życia człowieka w zależności od wieku charakteryzuje się specyficznymi cechami, uwarunkowanymi przez rozwój fizyczny i umysłowy. Fröbel wyróżniał fazy wieku niemowlęcego, dziecięcego, przedszkolnego i szkolnego. Wszystkie te etapy są jednak częściami ogólnego, ciągłego procesu wychowania; cel pozostaje ten sam, choć zmieniają się środki i metody.

Szczególnie mocno podkreślał Fröbel konieczność istnienia silnego związku między instytucjami wychowującymi a otaczającą rzeczywistością. Szkoła czy przedszkole nie mogą być oderwane od życia, życie bowiem staje się bodźcem do nauki, a zdobyta wiedza pomaga żyć. Wszechstronny rozwój jednostki polega na zjednoczeniu myślenia i czynu, poznania i działania.

Na podstawie takich poglądów stworzył F. Fröbel swój system pedagogiczny, którego szczytowym osiągnięciem była koncepcja wychowania przedszkolnego. Głęboka podstawa filozoficzna, na której oparty jest jego system, świadczy o tym, że dążeniem Fröbela było stworzenie „pedagogiki naukowej”, prawdziwej wiedzy teoretycznej o przedmiocie, celach, środkach, pojęciach i prawach rządzących działalnością wychowawczą, sprawdzoną jednocześnie empirycznie. Podkreślał konieczność znajomości tej wiedzy wśród nauczycieli, gdy mówił, że wychowawca oprócz praktyki i doświadczenia musi posiadać gruntowne przygotowanie naukowe, teoretyczne — filozoficzne, etyczne, przyrodoznawcze i pedagogiczne.

Pisma Fröbela, niestety, niedostępne są polskiemu czytelnikowi. Myślę, że z uwagi na wartość jego przemyśleń i znaczenie w rozwoju pedagogiki warto byłoby, przynajmniej część z nich, przetłumaczyć na język polski i wydać w ramach „Biblioteki Klasyków Pedagogiki”, aby choć trochę przybliżyć postać tego wielkiego pedagoga, myśliciela i filozofa.

Joanna Schiller

HISTOIRE DE L'ÉDUCATION; N° 11, 12 — Août 1981 N° 13 — Décembre 1981, Institut National de Recherche Pédagogique, Paris, ss. 192, 96.

Numer 11/12 *Histoire de l'éducation* jest kolejnym tomem bibliografii historii edukacji francuskiej (patrz nr 4 — bibliografia za rok 1976, oraz nr 7/8 za rok 1977). Tom, przygotowany przez Willema Frijhoffa, obejmuje tytuły, które ukazały się w roku 1978, i uzupełnienia za lata poprzednie. Recenzje z prac, które ukazały się w 1978 r., są notowane również, nawet jeśli opublikowane były w latach następnych. W tomie zamieszczono 1373 pozycje, a ponadto indeksy nazwisk autorów, osób i osobistości cytowanych, a także nazw geograficznych.

Ambicją tego cyklu, wydawanego w ramach *Histoire de l'éducation*, było jak najszersze odzwierciedlenie publika-

cji dotyczących pośrednio lub bezpośrednio edukacji francuskiej, wydanych zarówno w języku francuskim, jak i w innych. Ambicją autora, wyraźnie widoczną w recenzowanym tomie, jest także dostarczenie ludziom parającym się historią wychowania i pedagogiki wskazówek o opracowaniach ogólnych i zagadnieniach metodologicznych, które zostały opublikowane w 1978 r.

Ta część ogólna warta jest zainteresowania nie tylko Francuzów czy badaczy zajmujących się historią edukacji francuskiej. Frijhoff wyszczególnił bowiem pozycje, które interesować powinny każdego historyka wychowania, pozycje wydawane w różnych krajach i w różnych językach. Nie jest to na pewno

całość europejskiej produkcji wydawniczej na tematy metodologiczne, są to jednak na pewno pozycje najbardziej znane i oddające aktualnie trendy światowe pedagogiki. Wymienić tu należy: W. Brickmana *Research in educational history*, New York 1978; czy tegoż samego autora *Theoretical and critical perspectives on educational history*, „Pedagogica historica”, 1978 (Gând), R. 18, nr 1; L. O'Boyle *A Possible model for the study of nineteenth century secondary education in Europe*, „Journal of Social History”, Pittsburg, t. 12, nr 2; R. G. Paulstona *Social and educational change: conceptual frameworks*, „Comparative Education Review”, juin-octobre 1977 a. 21, Chicago; H. De Ridder-Symoens *Universitets-geschiedenis als bron vor sociale geschiedenis*, „Studia Historica Gandesia (Gand)”, 1978, nr 219; *Nuove questioni di storia della pedagogia*, II ed., Brescia 1977, 3 tomy; M. de Vroede, *Actuelle tendensen in het onderzoek betreffende de geschiedenis van het onderwijs*, „Revue Belge d'histoire contemporaine (Gand)”, 1978, t. 9, nr 1/2; S. Hermine, *Le sciences de l'éducation: public, objectifs, methodes et moyens. Essai d'analyse historique et prospective*, Université de Paris — V, 1978, 2 tomy; D. Julia, *Les Recherches sur l'histoire de l'éducation en France au siècle des Lumières*, [w:] *Histoire de l'éducation*, Paris 1978 nr 1.

Dobór i zainteresowanie ogólnymi zagadnieniami metodologicznymi, w tomach bibliografii opracowanych przez W. Frijhoffa, wynikają zapewne z osobistych zainteresowań autora tymi problemami, jak i z przekonania zespołu współpracowników *Histoire de l'éducation*, że jest to dział bardzo potrzebny, nawet jeśli wykracza poza ramy edukacji francuskiej.

W zestawie tytułów bibliograficznych za 1978 r. uderza obszerniejszy niż dotychczas dział poświęcony problemom dziecka (w różnych aspektach). Ponadto łatwo wychwycić tematykę „rocznicową”, tak jak we wszystkich krajach bardzo znaczącą procentowo w ogólnej

produkcji piśmienniczej na tematy historycznooświatowe. W 1978 r. we Francji były to prace poświęcone J. J. Rousseau, w związku z setną rocznicą jego śmierci. 57 pozycji — już nawet w tytule — zawierało jego nazwisko. Ponadto sporo tytułów dotyczyło J. H. Pestalozziego, J. Maritaina, J. B. de la Salle'a, utopistów. Przeglądając tomy bibliograficzne poświęcone rocznej produkcji wydawniczej, bez trudu wyłapuje się problemy aktualne, modne lub celebrowane w danym kraju i okresie.

Nr 13 *Histoire de l'éducation* zawiera jak zwykle recenzje i informacje o bieżących publikacjach z zakresu historii wychowania. Najbardziej interesująca z nich wydaje się recenzja *Histoire générale de l'enseignement et de l'éducation en France*, t. 1, *Dés origines à la Renaissance*, par M. Rouche, Paris 1981, napisana przez J. Vaergera. W recenzji tej bowiem autor próbuje ustosunkować się do samej koncepcji syntezy. W tymże numerze Marie Madeleine Compère i Dominique Julia w artykule *Les collèges sous l'ancien régime. Présentation d'un instrument de travail* omawiają założenia, układ, bazę źródłową, zakres geograficzny i chronologiczny przygotowywanej przez nich książki — repertorium kolegów we Francji, aż do rewolucji. Omawiają trudności i problemy oraz spostrzeżenia ogólne wpływające w toku pracy nad repertorium.

Serge Chassagne, dyrektor Musée National de L'Éducation, prezentuje swoje Muzeum, otwarte przez Instytut Badań Pedagogicznych (INRP) w Rouen w 1980 r. Jest to rozszerzony i pogłębiony dział „Collections historique”, który poprzednio znajdował się w INRP w Paryżu. Są tu meble szkolne, tablice, drobne przybory szkolne i uczniowskie, dokumentacja fotograficzna i inna, dotycząca zagadnień architektury szkolnej i organizacji przestrzeni we wszelkiego typu placówkach nauczania i wychowania, od ochronek do szkół wyższych. Ponadto muzeum ma zbiór zeszytów szkolnych, książek i pomocy naukowych (z różnych placówek i zbiorów pedago-

gicznych), wreszcie obiektów odtwarzających problemy dzieciństwa i świata dziecięcego.

Teresa Charmasson omawia Oddział Archiwum Rektoratu Paryskiego (*La Mission des Archives du Rectorat de Paris*) przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Oddział założono w 1959 r., tzn. w okresie zakładania archiwów w rozmaitych ministerstwach. Autorka przypomina krótko dzieje archiwów Rektoratu, które obejmują różnego typu źródła od początków XIX w. aż po lata pięćdziesiąte wieku XX. Wyjaśnia też, gdzie i jakiego typu materiały można znaleźć, gdyż przechowywane są one w kilku miejscach (w Archiwum Narodowym, w Fontainebleau, w Sorbonie). Stwierdza, że Oddział Archiwum Rektoratu Paryskiego spełnia podwójną rolę: pobudzania w urzędach administracyjnych świadomości, jak najlepiej organizować i przechowywać dokumentację archiwalną, oraz orientowania badaczy o charakterze zbiorów.

Najciekawsza, z punktu widzenia zagadnień ogólnych historii wychowania, jest w tym numerze *Histoire de l'education* rozprawka W. Frijhoffa *Sur l'utilité d'une histoire comparée des systèmes éducatifs nationaux* ss. 29—44). Rozprawka powstała, jak wyjaśnia jej autor, na marginesie lektur historyczno-statystycznych poświęconych wychowaniu, społeczeństwu i oświacie. Chodzi tu przede wszystkim o pracę Fritza K. Ringera (*Education and society in modern Europe*, Bloomington 1979) oraz Patricka J. Harrigana (*Mobility, elites and education in French society of the second empire, with a statistical appendix* by James B. Whitney, Waterloo, Ont. 1980).

Frijhoff analizuje zastosowanie metod statystycznych do badań edukacyjnych i do badań porównawczych nad społecznym kontekstem oświaty. Omawiając przeszkody, które utrudniają badania porównawcze (zwłaszcza w kontekście społecznym), widzi je nie tylko w odrębnych fazach rozwojowych i specyficznych priorytetach oraz właściwościach lokalnych procesów edukacyjnych

i oświatowych, ale także w pewnych manierach historiografii poszczególnych krajów. Dla badań statystycznych porównawczych dodatkową trudność stanowi ustalenie ścisłych odpowiedników, typów i obiektów, które są podstawą statystyk. „Priorytety w akcentowaniu pedagogii, dydaktyki i kształcenia nauczycieli w Niemczech, w kształceniu technicznym i zawodowym w Stanach Zjednoczonych, historii socjopolitycznej i socjokulturalnej zjawisk edukacyjnych we Francji narzucają nam, jeśli nie coś więcej, pewien sposób rozumienia samych siebie przez te społeczeństwa — aktualnie i swej historii” (s. 30).

Frijhoff stwierdził, że w latach ostatnich narosło zrozumienie istnienia pewnych problemów edukacyjnych wspólnych dla zespołu państw Europy Zachodniej. Manifestuje się to np. w badaniach nad historią uniwersytetów. Szuka się też punktów pozwalających skutecznie porównywać systemy szkolne. I to jest właśnie gleba, na której powstała książka F. Ringera, który stara się wyjaśnić rolę, a może i wzajemne odniesienia industrializacji i oświaty w społeczeństwach Francji, Niemiec i Anglii. Frijhoff bardzo pozytywnie ocenia koncept i metodę przyjętą w pracy Ringera, świeżość jego spojrzenia na europejskie problemy edukacyjne, bazę źródłową i opanowanie tematu. Ma jednak sporo zastrzeżeń co do mody na stosowanie metod statystyczno-socjologicznych do historii oświaty. Niebezpieczeństwa tego typu metod przedstawia w omówieniu książki Harrigana, która sama w sobie jest doskonała, ale do interpretacji historii wychowania, do rozumienia historycznych procesów w edukacji i pedagogice nie wystarcza. Statystyka w książce Harrigana to same „kategorie, warstwy, poziomy, struktury”, za którymi nie ma realnych ludzi i dzieci z krwi i kości. Analiza danych ilustruje pewne procesy społeczne w ich czystym produkcie, ponadpersonalnym, nie jest w stanie pokazać ani specyficznych faz w pedagogice i edukacji i rytmu ich rozwoju, ani wyjaśnić ich przyczyn. Po prostu „socjologia his-

toryczna" nie jest automatycznie „dobrą historią”, a podporządkowanie jej historii edukacji nikomu nie jest potrzebne (s. 34).

Niepełność, a i niepewność, porównań statystycznych ilustruje Frijhoff przykładami porównań danych statystycznych, zaczerpniętych z pracy Ringera i z innej książki Harrigana, dotyczącej liceów i kolegów francuskich. Z danych statystycznych jasno wynika różnice zainteresowań młodych Niemców i Francuzów w wyborze rodzaju wykształcenia i przyszłej pracy w drugiej połowie XIX w. Motywy natomiast i powody atrakcyjności szkół i zawodów zostają zupełnie nie wyjaśnione; chodzi o wybór kształcenia technicznego lub uniwersyteckiego. Autor

rzuca pytania: „co w rzeczywistości reprezentował świat techniczny dla Francuza i dla Niemca w XIX w.?”, jakiego rodzaju atrakcje czy konieczności powodowały nimi przy decyzjach? Autor stwierdza, iż było wiele przyczyn i każdej po trochu, ale w różnych proporcjach, zależnie od kraju i okresu. Pominiecie motywów, poniechanie ich, powoduje w efekcie bezdusność osiągniętych wyników. Dopiero ożywienie badań statystycznych interpretacją opartą na innych podstawach czyni z nich pracę historyczną. „Dopiero od tego momentu można mówić o historii. I o historii porównawczej” (s. 41).

Kalina Bartnicka

Daniel Fallon, *THE GERMAN UNIVERSITY. A HEROIC IDEAL IN CONFLICT WITH THE MODERN WORLD*, Colorado Associated University Press, Colorado 1980, ss. XII, 141.

„O jerum, jerum, jerum, /O quae mutatio rerum” lamentuje w zakończeniu każdej zwrotki swego wiersza o złotych czasach studiów uniwersyteckich Eugen Höfling. Ten wiersz jest mottem książki D. Fallona *The German university. A Heroic ideal in conflict with the modern world*. Autor przedstawia w niej dzieje wskrzeszenia na lat dwadzieścia, a potem odrzucenia, humboldtowskiej koncepcji uniwersytetu w Niemczech Zachodnich po II wojnie światowej.

Koncepcja uniwersytetu, o której tu mowa, rozślawiła uniwersytet niemiecki i naukę niemiecką w XIX w. w całym świecie, a i do dziś dla wielu jest synonimem uniwersyteckiego ideału. A jednak pieczołowite jej odtworzenie w naszych czasach okazało się błędem. „Romantyczny uniwersytet herosów, wzmacniający ludzki intelekt śmiałością wypływającą z zaufania do siebie, został skojarzony z epoką antyheroiczną, w której rozsądek, wypływający z doświadczenia, z zaufania do siebie czynił raczej wadę niż cnotę”, pisze D. Fallon i dodaje: „kwiat XIX w. nie mógł

zapaść korzeni w dwudziestowiecznej glebie” (s. 103).

Herosami według Fallona w tym uniwersytecie byli profesorowie zwyczajni (w odróżnieniu od nadzwyczajnych i docentów prywatnych). Byli to zarazem kapłani nauki i niepodzielni władcy swych katedr. Ich era jednak odeszła bezpowrotnie. To efektowne ujęcie problemu jest jednak — mimo pozorów słuszności — tylko fragmentem problemu, jest uproszczeniem, nie oddającym złożoności zagadnienia ani w XIX w., ani teraz. Uniwersytet humboldtowski to nie tylko profesorowie, ale przede wszystkim pewna idea, z której wszystko inne już tylko wypływa. Ta idea to połączenie pracy dydaktycznej z badawczą w uniwersytetach, realizowane we wspólnych dociekaniaach prawdy naukowej i rozszerzaniu wiedzy studentów i profesorów. Ten wątek wcale nie został poniechany we współczesnych uniwersytetach niemieckich, chociaż nieco przybladł wobec innych zadań uniwersyteckich, a także w związku ze zmianami organizacyjnymi,